

**Klaudia Jastrzębska-Wójcicka<sup>1</sup>**

## **Godność człowieka jako wartość chroniona konstytucyjnie**

**Słowa kluczowe:** godność człowieka; wartości konstytucyjne, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

**Keywords:** human dignity; constitutional values, Polish Constitution.

### **Streszczenie**

Artykuł porusza kwestię nadania godności ludzkiej statusu najwyższej wartości w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej, wyjaśnia podstawy regulacji art. 30 Konstytucji RP. Dodatkowo wskazuje na godność jako podstawę porządku prawnego. Zatem *de facto* każda norma prawna, która funkcjonuje w naszym systemie prawnym powinna być w zgodzie z tą regulacją. W artykule zwrócono uwagę na niebezpieczeństwo potencjalnych nadużyć, wskazując na niektóre praktyki, które mogą w przyszłości naruszać godność człowieka.

### **Abstract**

### **Human dignity as a constitutionally protected value**

The Article discusses the issue of granting human dignity the status of the highest value in the Polish Constitution. What is more, it explains the grounds of the regulation of art. 30 of the Constitution of the Republic of Poland. Additionally, it presents dignity as a foundation of the legal order. Therefore, *de facto*, every legal norm that functions in

---

<sup>1</sup> ORCID ID: 0000-0001-5203-872X, magister, Katedra Prawa Konstytucyjnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. E-mail: klaudia.jastrzebska@gmail.com.

our legal system should comply with this regulation. The article calls attention to a danger of potential abuses pointing out some of the practices that can violate the human dignity in the future.

✱

## I.

Godność jako pojęcie jest przedmiotem analiz wielu dziedzin nauki. Wśród nich jest prawo, które doszukuje się aksjologicznych korzeni swego istnienia również w tej powszechnie akceptowalnej wartości. O godności traktuje się najczęściej w kontekście osoby ludzkiej i przyznaje się jej w sposób niezmienny prymat w określaniu istoty człowieczeństwa. Oczywiście istnieją również odniesienia choćby do świata fauny, uzasadniające przyznanie pewnych praw zwierzętom<sup>2</sup>. Jest to jednak stosunkowo niewielki wycinek rozważań na jej temat.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest godność człowieka jako wartość chroniona konstytucyjnie, zaś celem artykułu jest podkreślenie szczególnej rangi jaką przyznaje jej ustrojodawca. Podstawową metodą badawczą zastosowaną w pracy jest metoda formalno-dogmatyczna polegająca na analizie aktów prawnych, interpretacji norm prawa obowiązującego.

Już starożytni starali się zdefiniować pojęcie godności wskazując na jego dwojakie rozumienie – z jednej strony jako cechy gatunku ludzkiego, która przysługuje każdemu człowiekowi, z drugiej zaś jako szczególnej właściwości człowieka wyrażanej przez wartości i zasady moralne, którymi kieruje się człowiek w życiu osobistym<sup>3</sup>. Korzeni idei godności ludzkiej doszukiwać się można w starożytnej filozofii greckiej czy myśli judeochrześcijańskiej. „Bez wątpienia trafnie odzwierciedla ją maksyma stoików: człowiek dla człowieka rzeczą świętą (*homo homini res sacra*). Ten swoisty antropocentryzm stoików podkreślał bliską Staremu Testamentowi ideę, zgodnie z którą człowiek jest

---

<sup>2</sup> Jako przykład posłużyć może zgłoszony w Hiszpanii pomysł obdarzenia niektórymi prawami podstawowymi małą naczelnymi.

<sup>3</sup> H. Piluś, *Godność człowieka jako osoby*, Warszawa 1998, s. 6.

jedynym celem uformowania świata i że wszystko zostało stworzone właśnie dla niego”<sup>4</sup>. Wyjaśnić należy, że w sposób powszechny w definiowaniu pojęcia „godność człowieka” wyróżnia się dwie koncepcje: osobowościową (empiryczną) i osobową (aksjologiczno-ontyczną). Według zwolenników pierwszej z nich godność ludzka jest atrybutem przygodnym, czyli wartością, którą człowiek może nabyć, rozwijać przez swą pracę lub utracić<sup>5</sup>. „Filozofia klasyczna prawa naturalnego zaś akcentuje, iż godność ludzką poznajemy porównując człowieka z innymi bytami. Stwierdzamy, że jest on wyposażony w atrybuty rozumności i wolności, jakich nie mają inne byty; że jest bytem wyjątkowym, gdyż zajmuje najwyższą pozycję wśród zwierząt, że jest bytem osobowym, który nie może być instrumentem władzy państwowej”<sup>6</sup>.

Z czasem poszanowanie godności człowieka stało się powszechnie akceptowaną naczelną zasadą prawną, zaś godność człowieka naturalnym, niezbywalnym prawem każdej osoby ludzkiej oraz podwaliną dla uniwersalnych praw człowieka. Mimo to, pojęcie godności człowieka uznawane jest powszechnie za nieostre i nie doczekało się formalnoprawnej eksplikacji. Wydaje się także, że jako takie jest znacząco nadużywane. Trudno bowiem nie odnieść wrażenia, że niejednokrotnie służy uargumentowaniu stanowisk jako szumnie brzmiąca fraza służąca wyłącznie celom erystycznym. Słusznie wskazuje M. Granat, że z reguły jest tak, że wielu z nas przywołuje zasadę godności człowieka, nawet jeśli nie zgadzamy się co do tego, co ona oznacza lub jak funkcjonuje w odniesieniu do praw człowieka<sup>7</sup>.

Abstrahując jednak od tego zjawiska, niewątpliwym jest, że tak istotna i historycznie ugruntowana wartość jak godność praktycznie nie znajdowała swojego odzwierciedlenia w prawie pozytywnym. Traktowana jako norma moralna lub religijna, część teorii etycznych czy filozoficznych była pomijana w prawodawstwie będąc w zasadzie uznawaną za pewnik w demokratycznych państwach prawa. Dopiero tragiczna historia doprowadziła do zmiany

<sup>4</sup> M. Sadowski, *Godność człowieka – aksjologiczna podstawa państwa i prawa*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2007, z. 1, s. 11.

<sup>5</sup> J. Krukowski, *Godność człowieka podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności jednostki*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 39.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 40.

<sup>7</sup> M. Granat, *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 8, s. 3.

kursu ze skrajnego pozytywizmu prawniczego na akceptację i poszanowanie niektórych postulatów szkoły prawa natury.

## II.

W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.<sup>8</sup> (dalej: Konstytucja) pojęcie godności pojawia się trzykrotnie. Już w preambule ustrojodawca wyznacza standardy nawołując do odpowiedniego przestrzegania przepisów: „Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej.” Rozdział II Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczyna art. 30 wskazujący godność człowieka jako źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Po raz ostatni pojęcie godności pojawia się w art. 233 Konstytucji, w myśl którego ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i praw określonych w m.in. art. 30 (godność człowieka).

Niewątpliwie kluczową regulacją, która obrazuje legislacyjną intencję ustrojodawcy jest art. 30 polskiej ustawy zasadniczej. Zgodnie z jego treścią: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Wskazana regulacja bez wątpienia stanowi jeden z przepisów otwierających tekst Konstytucji na normy i wartości pozakonstytucyjne<sup>9</sup>. Nadto, „nakaz poszanowania i ochrony godności człowieka można odczytać jako dyrektywę dynamicznej wykładni Konstytucji. Przepis ten stwarza możliwość dostosowania ochrony praw człowieka do zagrożeń, których twórcy ustawy zasadniczej nie przewidzieli, tworząc szczególne przepisy konstytucyjne dotyczące praw człowieka”<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, Nr 78, poz. 483).

<sup>9</sup> L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne, cz. I*, Warszawa 1997, s. 57–58.

<sup>10</sup> K. Wojtyczek, *Ochrona godności człowieka, wolności i równości przy pomocy skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawna*, red.

Swoistym paradoksem jest, że ustrojodawca nie definiuje pojęcia godności, której nadaje przecież szczególny walor podwaliny polskiego systemu prawa. Naturalną konsekwencją zatem jest ukształtowanie pojmowania godności człowieka w orzecznictwie sądów, z uwzględnieniem szczególnej roli Trybunału Konstytucyjnego jako strażnika Konstytucji. „Uściślenie normatywnej treści pojęcia godności człowieka następuje najczęściej poprzez wskazanie sposobu naruszenia godności w konkretnych przypadkach, czyli od strony negatywnej. Próba określenia normatywnej treści godności w sensie pozytywnym jest trudniejsza, a niektórzy nawet twierdzą, że niemożliwa, ponieważ wymaga to określenia konkretnej formuły człowieka”<sup>11</sup>. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się w sprawach dotyczących systemu wartości zawartego w Konstytucji. Zgodnie z wyrokiem z 23 marca 1999 r.: „Konstytucja w całości kształtuje swych postanowień daje wyraz pewnemu obiektywnemu systemowi wartości, którego urzeczywistnianiu służyć powinien proces interpretacji i stosowania poszczególnych przepisów konstytucyjnych. Dla określenia tego systemu wartości centralną rolę odgrywają postanowienia o prawach i wolnościach jednostki, usytuowane przede wszystkim w rozdziale II konstytucji. Wśród tych postanowień centralne z kolei miejsce zajmuje zasada przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Poszanowanie i ochrona prawa do życia stanowi jedną z podstawowych przesłanek realizacji tej zasady.”<sup>12</sup> Trybunał Konstytucyjny nie pozostawił w swoich orzeczeniach złudzeń odnośnie do roli godności człowieka w systemie prawa, wskazując choćby w wyroku z 27 maja 2002 r., iż: „Niektóre normy konstytucyjne (np. art. 30 Konstytucji, art. 1 i 2 Konstytucji) określają aksjologiczne i normatywne podstawy całego systemu prawa”<sup>13</sup>. Charakter art. 30 Konstytucji determinuje uznanie przez Trybunał Konstytucyjny tejże regulacji za prawo podmiotowe, a nie wyłącznie zasadę ogólną, co daje bezpośrednią podstawę do uznania jej za zdolną do stanowienia samodzielnej podstawy skargi konstytucyjnej.

W wyroku z 15 października 2002 r. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że: „Godność człowieka, o której mowa w art. 30 Konstytucji, pełni w porządku

---

K. Complak, Wrocław 2001, s. 205.

<sup>11</sup> J. Potrzebszcz, *Godność człowieka w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, nr 1, s. 28.

<sup>12</sup> Wyrok TK z 23 marca 1999 r., K. 2/98, OTK ZU Nr 3/99, poz. 38.

<sup>13</sup> Wyrok TK z 27 maja 2002 r., K 20/01, OTK ZU Nr 3/A/2002, poz. 34.

konstytucyjnym kilka funkcji: łącznika między Konstytucją (akt prawa pozytywnego) a porządkiem prawnonaturalnym; determinanty interpretacji i stosowania Konstytucji; wyznacznika systemu i zakresu poszczególnych praw i wolności i wreszcie podmiotowego prawa jednostki o odrębnej treści prawnej (...). Artykuł 30 Konstytucji może więc być wykorzystany jako samoistny wzorzec konstytucyjny w wypadku badania zgodności z Konstytucją, także w wypadku skargi konstytucyjnej (...), choć zapewne z uwagi na specyfikę tego prawa może się to zdarzyć wyjątkowo. Stanowisko przeciwne, kwestionujące zaliczenie godności do praw podmiotowych jednostki w nieprzekonywujący interpretacyjnie sposób ogranicza konstytucyjną ochronę jednostki”<sup>14</sup>.

Nadto, „Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, status człowieka i obywatela w RP wyznaczony jest w pierwszej kolejności przez normy rozdziału II Konstytucji, a więc przez wolności i prawa, których podstawą („źródłem”) jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka (art. 30 Konstytucji). Te normy określają sferę wolności i praw człowieka i obywatela i tworzą zasadniczą podstawę do formułowania konstytucyjnych wolności i praw, których naruszenie może być podstawą skargi konstytucyjnej”<sup>15</sup>. Jednakże mimo wskazanych rozstrzygnięć do chwili obecnej nie zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym sprawa, w której godność byłaby wyłącznym wzorcem kontroli.

O randze godności człowieka w polskiej ustawie zasadniczej świadczyć może także bezwzględny zakaz jej naruszania adresowany do ogółu. W tekście Konstytucji brak jest gwarancji neutralności władz publicznych wobec tej wartości. Wręcz przeciwnie, ustrojodawca wyraźnie wskazał, że obowiązkiem władz jest uznawanie przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, będącej źródłem wolności i praw człowieka i obywatela<sup>16</sup>. Nadto, zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem godność człowieka jest jedynym prawem, wobec którego nie byłoby możliwe zastosowanie zasady proporcjonalności. „Analiza orzecznictwa polskiego TK prowadzi do wniosku, że zasada godności człowieka wyrażona w Konstytucji nie jest jedynie ornamentem retorycznym, lecz wytycza aksjologiczny kierunek interpretacji całego systemu prawa, co znajduje odzwierciedlenie w praktyce orzeczniczej TK”<sup>17</sup>. Podsumowując,

<sup>14</sup> Wyrok TK z 15 października 2002 r., SK 6/02, OTK ZU Nr 5/A/2002, poz. 65.

<sup>15</sup> Wyrok TK z 29 kwietnia 2003 r., SK 24/02, OTK ZU Nr 4/A/2003, poz. 33.

<sup>16</sup> F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 188.

<sup>17</sup> J. Potrzeszcz, *op.cit.*, s. 45–46.

można stwierdzić, że z przywołanych orzeczeń wyłania się obraz godności człowieka jako „macierzy” dla innych wartości, która umożliwia Trybunałowi, w konkretnych sprawach „odczytywanie” wartości (np. wolność człowieka, ochrona życia człowieka) przez odpowiedni aksjologiczny pryzmat<sup>18</sup>.

Ustrojodawca wpisując godność do polskiej ustawy zasadniczej wskazał, że jest ona wartością o charakterze przyrodzonym. Stanowi to bez wątpienia nawiązanie do jej ponadpozytywnego charakteru. Jednocześnie odnosi się także do jej pierwotności. Ludzie wyposażeni byli bowiem w tę właściwość zanim zaistniał jakikolwiek system jurystyczny; nie istnieje żadna norma prawna, która stanowiłaby podstawę przyznania jednostce godności, rekonstrukcji jej kształtu i wynikających z niej konsekwencji<sup>19</sup>. Naturalną konsekwencją takiego ujęcia jest uznanie, że art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ma charakter deklaratywny.

Nadto, ustrojodawca określił godność jako niezbywalną. Bez wątpienia celem użycia tego przymiotnika przez prawodawcę było podkreślenie nierozłącznej więzi pomiędzy istotą człowieczeństwa a godnością. Zdawać by się mogło, że z punktu widzenia *stricte* wykładni językowej bardziej zasadnym byłoby użycie sformułowania „nieutralna”<sup>20</sup>. D. Fleszer wskazuje wręcz, że: „Godność w dokumentach międzynarodowych i Konstytucji uznana jest za podstawową cechę człowieka, immanentnie z nim związaną, przesądzającą o niepowtarzalności, wyjątkowości i szacunku należnym każdemu człowiekowi, niezależnie od obiektywnie czy subiektywnie postrzeganych innych jego cech”<sup>21</sup>. Warto także przytoczyć rozważania Trybunału Konstytucyjnego, w myśl których: „Potwierdzenie niezbywalnej godności człowieka jako zasady konstytucyjnej oraz prawa podmiotowego każdej jednostki ludzkiej – niezależnie od jej kwalifikacji czy stanu psychiczno-fizycznego oraz aktualnej sytuacji życiowej – stanowi podstawę uznania jego podmiotowości”<sup>22</sup>. W wyroku z 30 września 2008 r., w którym Trybunał Konstytucyjny wyraził po-

<sup>18</sup> M. Granat, op.cit., s. 13.

<sup>19</sup> P. Ściślicki, *Prawo do życia człowieka w okresie prenatalnym. Analiza w perspektywie prawno-kulturowej – ze szczególnym uwzględnieniem doktryny personalizmu chrześcijańskiego*, Warszawa 2013, s. 229.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 231.

<sup>21</sup> D. Fleszer, *Godność i prywatność osoby w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2015, z. 1, s. 21.

<sup>22</sup> Wyrok TK z 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, nr 7, poz. 126.

wyższą myśl, uznał także art. 122a ustawy z 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze<sup>23</sup> za niezgodny z Konstytucją. Wskazana regulacja umożliwiała zestrzelenie samolotu pasażerskiego w sytuacji, gdyby mógł on zostać wykorzystany dla celów zamachu terrorystycznego. Czynnikiem decydującym o uznaniu przepisu za niekonstytucyjny była absolutna konieczność poszanowania godności ludzkiej członków załogi oraz pasażerów samolotu oraz potraktowanie ich w sposób podmiotowy, nie zaś, jak zakładał analizowany przepis, w sposób depersonifikujący. Słusznie zatem konstatują S. Patyra i W. Mojski, że niedopuszczalnym jest zredukowanie jednostki do kategorii towaru oraz kreowanie przez władze publiczne takich sytuacji prawnych lub faktycznych, które w rzeczywistości są sytuacjami podważającymi godność ludzką lub nawet całkowicie jej pozbawiającymi<sup>24</sup>.

### III.

Jakkolwiek pozycja godności jako fundamentu praw człowieka zdaje się być niezachwiana, co znajduje potwierdzenie również w polskich regulacjach konstytucyjnych, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że w pewnym zakresie zapewnienie jej poszanowania stanowi bardziej postulat niż standard. W praktyce bowiem trudno mówić o pełnym respektowaniu tej niezaprzeczalnie kluczowej wartości w naszym systemie prawnym. A przecież art. 30 zd. 2 *in fine Konstytucji* statuuje nie tylko zakaz naruszania godności ale także pozytywny obowiązek władz publicznych jej poszanowania i ochrony. W tym kontekście należy mieć na względzie, że ocena wywiązywania się z tego obowiązku wymaga każdorazowej analizy konkretnego przypadku, co wiąże się bezpośrednio z fundamentalnym znaczeniem godności człowieka jako wartości, na której zbudowany jest nasz porządek prawny, a co za tym idzie jej nierozdzielalnym połączeniu z innymi prawami i wolnościami. Warto jednak zaznaczyć, choćby szczątkowo, problemy obrazujące meandry praktyczne-

<sup>23</sup> Ustawa z 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze (Dz.U. Nr 130, poz. 1112).

<sup>24</sup> S. Patyra, W. Mojski, *The threat of terrorism as a constitutional ground for the limitation of individual rights and freedoms in Poland (in view of the judgment of the Polish Constitutional Tribunal in the case K 44/07- RENEGADE)*, „Studia i Materiały Trybunału Konstytucyjnego” 2015, vol. LV, s. 141.



go zastosowania poszanowania godności człowieka. Od dekad prowadzone są dyskusje dotyczące swobody wypowiedzi. Jednak dziś, z uwagi na rozwój mediów, dostępność środków masowego przekazu, powszechność Internetu oraz postępującą brutalizację debaty publicznej kwestia ta staje się bardziej aktualna niż kiedykolwiek. Nagminne naruszanie standardów traktowania drugiej osoby z należną jej godnością daje niejako przyzwolenie na dalsze stosowanie wyrażeń coraz bardziej napastliwych, upokarzających czy nienawistnych. W tym kontekście nie sposób nie zgodzić się z F. Schauerem, że „jeśli punktem wyjścia będzie koncepcja godności oparta na wolności od odczłowieczenia, to zobaczymy, że nie tylko jest trudno wyodrębnić prawo do wolności od angażowania się w wypowiedzi obrażające ludzi, lecz także, że jest nieco łatwiej wysunąć argumenty na rzecz ograniczenia tego rodzaju mowy”<sup>25</sup>.

Bez wątpienia problematyczną w kontekście godności człowieka jest w polskich realiach kwestia dostępności oraz jakości świadczeń medycznych. Już z samej analizy skarg skierowanych do Biura Rzecznika Praw Pacjenta jak również wyników kontroli, przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli w 12 placówkach medycznych (okres objęty kontrolą 2015–2017 z uwzględnieniem zdarzeń wcześniejszych istotnych dla kontrolowanej działalności)<sup>26</sup> wynika narastający problem naruszeń intymności i godności pacjentów w związku z udzielaniem świadczeń zdrowotnych. Z doniesień pacjentów wyłania się obraz nacechowany agresją słowną i fizyczną oraz brakiem poszanowania poczucia wstydu czy prywatności osoby leczonej. Godność człowieka konfrontowana jest z coraz bardziej zawoalowanymi i nieoczywistymi zagrożeniami. Wraz z rozwojem technologii oraz postępem naukowym, szczególnie w dziedzinie medycyny klasycznie grożące jej naruszeniem wojny, niehumanitarne traktowanie czy wykluczenie społeczne pozostają niejako na bocznym torze trosk. W XXI w. w kontekście godności osoby ludzkiej rozpatrywana jest przede wszystkim możliwość ingerencji w biologiczną tożsamość człowieka, ustalenie dopuszczalności i kryteriów wkroczenia w powstanie i zakończenie życia ludzkiego a także prawo do życia w kontekście zagrożeń biotechnologicznych.

<sup>25</sup> F. Schauer, *Mówiąc o godności*, [w:] *Godność człowieka jako źródło wolności i praw jednostki. Zbiór materiałów do dyskusji*, Wrocław 1999 r., s. 47.

<sup>26</sup> <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/poszanowanie-intymnosci-i-godnosci-pacjenta.html> (28.11.2018).

Podsumowując, podkreślić należy, że przyznanie w polskiej ustawie zasadniczej godności statusu wartości najwyższej zyskuje potwierdzenie w regulacji art. 30 Konstytucji. Przepis ten stanowi jedną z celniejszych prób wyrażenia tej konstytucyjnej wartości, zamknięcia jej w ramy prawa pozytywnego. M. Granat słusznie wskazuje, że w treści wskazanej regulacji nie tylko nie ma antynomii między godnością jako wartością i godnością jako normą prawną, ale są one dwiema stronami godności człowieka. „Jeśliby godność pozostawała tylko wartością konstytucyjną (jak np. piękno z preambuły), to wypadłaby z Konstytucji jako pozbawiona (...) wartości operacyjnej. Jeśliby zaś godność człowieka była tylko normą prawną, to z pewnością, jak i inne normy, podlegałaby ważeniu przez TK – a tak nie jest”<sup>27</sup>.

Choć dyskusje dotyczące sensu tej wartości jak również umiejscowienia jej w hierarchii są wciąż aktualne, bez wątpienia w polskim systemie prawnym godność zajmuje poczesne miejsce jako wartość chroniona konstytucyjnie. Słusznie wskazuje M. Piechowiak, że w jednym ze znaczeń wartości pierwszą wśród wartości konstytucyjnych jest ta, ze względu na którą rozwój człowieka jest pierwszym i szczególnym celem porządku konstytucyjnego. W takim sensie wartością pierwszą jest godność człowieka<sup>28</sup>. Ustrojodawca niejako wyznaczył art. 30 Konstytucji rolę „zasady zasad”. Nie bez znaczenia jest fakt, iż przepis ten umiejscowiony jest na samym początku rozdziału dotyczącego praw i wolności jednostki w najważniejszym akcie prawnym polskiego porządku prawnego. Zatem *de facto* każda norma prawna, która funkcjonuje w naszym systemie prawnym powinna być w zgodzie z tą regulacją. Jakkolwiek celna i doniosła, regulacja art. 30 Konstytucji będzie zapewne coraz częściej konfrontowana ze stopniowo pojawiającymi się dylematami związanymi z prężnym rozwojem medycyny oraz poszerzającym się katalogiem działań i procedur stanowiących potencjalnie zagrożenie dla godności człowieka. Ta konfrontacja będzie wymienionym sprawdzianem dla praktyki funkcjonowania tej najważniejszej, absolutnej wartości konstytucyjnej.

---

<sup>27</sup> M. Granat, *op.cit.*, s.16.

<sup>28</sup> M. Piechowiak, *W sprawie aksjologicznej spójności Konstytucji RP. Dobro wspólne czy godność człowieka?*, [w:] *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, red. S.L. Stadniczeńko, Opole 2011, s. 122–123.

## Literatura

- Complak K., *Zasada ochrony godności człowieka normatywnym nakazem obowiązującym prawodawców i organy stosujące prawo*, [w:] *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 2006.
- Czarny P., *Konstytucyjne pojęcie godności człowieka a rozumienie godności w polskim języku prawnym*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawa*, red. K. Complak, Wrocław 2001.
- Fleszer D., *Godność i prywatność osoby w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2015, z. 1.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, cz. I, Warszawa 1997.
- Granat M., *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 8.
- Krukowski J., *Godność człowieka podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności jednostki*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Mazurek F.J., *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001.
- Patyra S., Mojski W., *The threat of terrorism as a constitutional ground for the limitation of individual rights and freedoms in Poland (in view of the judgment of the Polish Constitutional Tribunal in the case K 44/07- RENEGADE)*, „Studia i Materiały Trybunału Konstytucyjnego” 2015, vol. LV.
- Piechowiak M., *W sprawie aksjologicznej spójności Konstytucji RP. Dobro wspólne czy godność człowieka?*, [w:] *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, red. S.L. Stadniczeńko, Opole 2011.
- Pilú H., *Godność człowieka jako osoby*, Warszawa 1998.
- Potrzeszcz J., *Godność człowieka w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, nr 1.
- Sadowski M., *Godność człowieka – aksjologiczna podstawa państwa i prawa*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2007, z. 1.
- Schauer F., *Mówiąc o godności*, [w:] *Godność człowieka jako źródło wolności i praw jednostki. Zbiór materiałów do dyskusji*, Wrocław 1999.
- Ściślicki P., *Prawo do życia człowieka w okresie prenatalnym. Analiza w perspektywie prawno-kulturowej- ze szczególnym uwzględnieniem doktryny personalizmu chrześcijańskiego*, Warszawa 2013.
- Wojtyczek K., *Ochrona godności człowieka, wolności i równości przy pomocy skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawna*, red. K. Complak, Wrocław 2001.
- Ziemiński Z., *Wartości konstytucyjne zarys problematyki*, Warszawa 1993.